

Sygn. akt **IC 47/14**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 stycznia 2016 roku

**Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział I Cywilny**

**w składzie:**

**Przewodniczący: SSR Elżbieta Kuryło - Maciejewska**

**Protokolant: Jolanta Zengiel**

**po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 roku w Dzierżoniowie**

**na rozprawie**

sprawy z powództwa **P. D.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie w kwocie 38.900 zł oraz odszkodowanie w kwocie 4.509 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. D. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 07 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. nakazuje stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 250 zł tytułem opłaty sadowej od uwzględnionej części powództwa, od której powód został zwolniony oraz kwotę 139,71 zł tytułem zwrotu części wydatków na opinie biegłych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa;

IV. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. D. kwotę 278,19 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego od uwzględnionej części powództwa;

V. nie obciąża powoda kosztami procesu strony pozwanej.

Sygn. akt **IC 47/14**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 07 stycznia 2014 roku powód P. D. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W.:

- kwoty 38.900 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 05 grudnia do dnia zapłaty,
  - kwoty 4.509 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 05 grudnia do dnia zapłaty,
  - kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych
- oraz ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze mogące powstać w przyszłości skutki wypadku.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 21 sierpnia 2013 roku udawał się rowerem do pracy, którą miał rozpocząć w (...) Sp. Z o.o. w L.. W trakcie przemieszczania się ulicą (...), na wysokości posesji nr (...), w lewy bok roweru powoda uderzył samochód V. nr rej. (...) kierowany przez R. C.. Na miejsce wypadku została wezwana policja, która sprawcy – kierującemu samochodem wymierzyła mandat. Po interwencji policji powód udał się do pracy. Tam nagle poczuł ból kręgosłupa, który bardzo szybko stał się nie do zniesienia. Około godziny 19 powód udał się do Szpitala Wojewódzkiego w L., gdzie zdiagnozowano u niego: uraz czaszki, uraz kręgosłupa szyjnego, uraz kręgosłupa na odcinku L-S, uraz lewego podudzia.

Powód otrzymał zwolnienie lekarskie na okres od 21.08.2013 r. do 09.10.2013 r., które następnie zostało przedłużone do 09.12.2013 r. i 20.01.2014 r. W tym czasie powód odbył kilka wizyt u ortopedy. Przez 3,5 tygodnia nosił kołnierz ortopedyczny, zażywał leki przeciwbólowe. Nie podjął rehabilitacji w wyznaczonym terminie z powodu bólu. Do tej pory nie był rehabilitowany.

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej odpowiedzialnej z tytułu udzielonej sprawcy wypadku ochrony ubezpieczeniowej. Strona pozwana przyjmując swoją odpowiedzialność co do zasady, wypłaciła powodowi na podstawie decyzji z dnia 14.12.2013 r. kwotę 1590,99 zł, w tym 1.100 zł tytułem zadośćuczynienia i 426,59 zł tytułem zwrotu utraconych zarobków oraz 64,40 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych. Pełnomocnik powoda wniósł odwołanie od decyzji strony pozwanej, na które jednak strona pozwana nie odpowiedziała.

Zdaniem powoda, ze względu na zakres cierpień fizycznych i psychicznych oraz uwzględniając wypłaconą przez pozwaną kwotę, adekwatne jest dalsze zadośćuczynienie w kwocie 38.900 zł. Kwota dochodzonego odszkodowania ma zrekompensować powodowi utracone zarobki w wysokości 4.720 zł oraz koszty dojazdów do lekarzy.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik strony pozwanej wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew przyznała, iż w dacie zdarzenia z udziałem powoda, sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

Powód zgłosił szkodę i uzyskał odszkodowanie i zadośćuczynienie w kwotach, o jakich mowa w uzasadnieniu pozwu. Wypłacone powodowi zadośćuczynienie jest stosowne do powypadkowego stanu zdrowia powoda i uwzględnia rodzaj stwierdzonych urazów, ich okresowy charakter oraz czas trwania leczenia.

Nie zasługuje na uwzględnienie ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Powód nie uzasadnił swojego żądania w tym zakresie. Powód nie ma interesu prawnego na zasadzie art. 189 k.p.c.

Bezzasadne jest również żądanie zwrotu kosztów przejazdów. Podróże, których dotyczą kserokopie biletów dołączonych do pozwu nie były dojazdami do pracy, gdyż powód w tym czasie przebywał na zwolnieniu lekarskim ani też nie mają związku z leczeniem skutków wypadku. Pozwany zwrócił już powodowi koszty dojazdów mające związek z leczeniem skutków wypadku, łącznie w kwocie 64,40 zł.

Nieuzasadnione jest żądanie dalszego odszkodowania tytułem zwrotu utraconych zarobków. Umowa o pracę z powodem była zawarta na czas określony (zaledwie tydzień) i miał charakter tymczasowy. Brak jest podstaw do twierdzenia, że w przypadku nie zaistnienia wypadku powód nadal pracowałby na podstawie kolejnej umowy i osiągnąłby wskazane zarobki.

**Na rozprawie w dniu 20 października 2015 roku powód sprecyzował żądanie do tycze odszkodowania w ten sposób, iż wskazał, że kwota 4.509 zł jest to kwota odszkodowania tylko i wyłącznie z tytułu utraconych zarobków.**

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Przed wypadkiem w dniu 21 sierpnia 2013 roku powód był czynny zawodowo, pracował jako elektryk na podstawie umowy na czas określony o pracę tymczasową od dnia 21 sierpnia 2013 roku do 31 sierpnia 2013 roku, poprzedzonej taką samą umową na okres od dnia 06 sierpnia 2013 roku do dnia 20 sierpnia 2013 roku za wynagrodzeniem 9,88 zł brutto/ godzinę. Był osobą zdrową, sprawną fizycznie, bez żadnych dolegliwości bólowych i przewlekłych chorób. Uprawiał sport, we wczesnej młodości trenował wyczynowo kolarstwo, grał w piłkę nożną. Bezpośrednio przed wypadkiem również dużo jeździł na rowerze, spacerował, wykonywał prace domowe, rozpoczął remont altanki.

#### **Dowód:**

- zeznania świadka W. M. -k.152;
- kserokopie umów o pracę tymczasową z dnia 06.08.2013 r, i 20.08.2013 r. –k.8-9;
- przesłuchanie powoda P. D. – k. 159-160 akt

Strona pozwana (...) spółka Akcyjna w W. zawarła umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych co do samochodu osobowego marki V. nr rej. (...).

#### **Fakt przyznany**

W dniu 21 sierpnia 2013 roku powód P. D. udawał się rowerem do pracy, którą miał rozpocząć w (...) Sp. Z o.o. w L.. W trakcie przemieszczania się ulicą (...), na wysokości posesji nr (...), w lewy bok roweru powoda uderzył samochód V. nr rej. (...) kierowany przez R. C.. Na miejsce wypadku została wezwana policja, która sprawcy – kierującemu samochodem wymierzyła mandat.

#### **Dowód:**

kserokopia zaświadczenia Komendy Miejskiej Policji w L. z dnia 16 września 2013 roku - k.19 akt

Po interwencji policji powód udał się do pracy. Tam nagle poczuł ból kręgosłupa, który bardzo szybko stał się nie do zniesienia. Około godziny 19 powód udał się do Szpitala Wojewódzkiego w L., gdzie zdiagnozowano u niego: uraz czaszki, uraz kręgosłupa szyjnego, uraz kręgosłupa na odcinku L-S, uraz lewego podudzia.

Powód otrzymał zwolnienie lekarskie na okres od 21.08.2-13 r. do 09.10.2013 r., które następnie zostało przedłużone do 09.12.2013 r. i 20.01.2014 r. W tym czasie powód odbył kilka wizyt u ortopedy. Przez 3,5 tygodnia nosił kołnierz ortopedyczny, zażywał leki przeciwbólowe. Nie podjął rehabilitacji w wyznaczonym terminie z powodu bólu. Do tej pory nie był rehabilitowany.

#### **Dowód:**

kserokopia kary informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 22.08.2013 r. - k. 11 akt;

historia zdrowia i choroby z (...) Szpitala (...) w D. z dnia 21.11.2013 r.-k.14-15;

historia choroby ze spółki (...)w L. z dnia 22.08.2013 r. –k.13;

opinia sądowo-lekarska z dnia 11.07.2014 r. i 15.10.2014 r biegłego sądowego w dziedzinie (...) oraz z dnia 05.02.2015 r. biegłego sądowego w dziedzinie neurologii J. W.;

zeznania świadka W. M.;

- przesłuchanie powoda

Po wypadku powód odczuwał bóle kręgosłupa, lewej nogi, lewej ręki, bolała go głowa, która była opuchnięta przez około 3 miesiące po zdarzeniu. Miał problemy z chodzeniem, drętwiała mu noga. Nie mógł spać. Nie był w stanie

spacerować, wykonywać prac domowych, które do tej pory nie sprawiały mu żadnych trudności. Konkubina pomagała mu w przygotowywaniu posiłków, kąpaniu, ubieraniu się. Musiał na jakiś czas zrezygnować z wycieczek rowerowych.

Obecnie powód ma problem ze znalezieniem pracy, ponieważ nie może wykonywać pewnych czynności, zwłaszcza związanych z przebywaniem na drabinie lub schylaniem się. Nie może dokończyć remontu altanki, który rozpoczął przed wypadkiem.

**Dowód:**

- zeznania świadka W. M.
- przesłuchanie powoda

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda związany z ortopedycznymi skutkami wypadku z dnia 21.08.2013 r. wynosi 2% w zakresie stanu po urazie kręgosłupa LS. Obecnie nie stwierdza się żadnych ograniczeń ruchomości kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Nie stwierdza się żadnych objawów korzeniowych. W badaniach obrazowych nie stwierdzono żadnych zmian urazowych. W wyniku wypadku doszło do naciągnięcia więzadeł i mięśni przykręgosłupowych. Spowodowało to okresowe zaburzenie funkcji w stawach między kręgowych. Po zastosowanym leczeniu przywrócono prawidłową ruchomość kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego.

Przebyty uraz podudzia nie spowodował żadnych zaburzeń funkcji.

Nie wystąpił długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda związany z urazem kręgosłupa szyjnego z przyczyn neurologicznych.

Uwzględniając wiek powoda, rokowania co do stanu jego zdrowia w związku z możliwością progresji w zakresie zmian kręgosłupa lędźwiowego są ostrożne. Dlatego też powód powinien prowadzić higieniczny tryb życia, unikać obciążeń kręgosłupa, robić przerwy podczas przyjmowania długotrwałej pozycji wymuszającej, wykonywać ćwiczenia.

Przebyty uraz głowy natomiast nie skutkuje wystąpieniem uszczerbku na zdrowiu.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu z powodów neurologicznych wynosi u powoda 2 %.

Nie ma przeciwwskazań co do uprawiania sportu przez powoda, wypełniania obowiązków rodzinnych, społecznych i zawodowych.

**Dowód:**

opinia sądowno – lekarska biegłego sądowego S. G. z dnia 11.07. 2014 roku i z dnia 15.10.2014 r. – k.71-74, 94 akt

opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii J. W. z dnia 23.02. 2015 roku – k. 122-128 akt

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej odpowiedzialnej z tytułu udzielonej sprawcy wypadku ochrony ubezpieczeniowej. Strona pozwana przyjmując swoją odpowiedzialność co do zasady, wypłaciła powodowi na podstawie decyzji z dnia 14.12.2013 r. kwotę 1590,99 zł, w tym 1.100 zł tytułem zadośćuczynienia i 426,59 zł tytułem zwrotu utraconych zarobków oraz 64,40 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych.

Pełnomocnik powoda wniósł odwołanie od decyzji strony pozwanej, na które jednak strona pozwana nie odpowiedziała.

**Niesporne.**

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlega uwzględnieniu, jednakże nie w takim zakresie, w jakim zostało zgłoszone.

Powód P. D., powołując się na fakt doznania opisanych szczegółowo w pozwie uszkodzeń ciała i rozstroju zdrowia w wyniku wypadku drogowego w dniu 21 sierpnia 2013 roku, wystąpił ostatecznie o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty 38.900 zł tytułem uzupełnienia wypłaconego już zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 1.100 zł. Przyjął więc, że należy mu się z tego tytułu zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł. Zażądał również zasądzenia kwoty 4.509 zł tytułem odszkodowania ostatecznie określonego jako zwrot utraconych zarobków.

W rozpatrywanej sprawie bezspornym jest, że powód był uczestnikiem wypadku drogowego, jaki miał miejsce w dniu 21 sierpnia 2013 roku w L., w wyniku którego doznał obrażeń ciała i rozstroju zdrowia. Żadnych wątpliwości nie budzi także okoliczność, iż kierujący pojazdem marki V. o numerze rejestracyjnym (...), naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w sposób zawiniony doprowadził do tegoż zdarzenia komunikacyjnego, a tym samym dopuścił się czynu niedozwolonego (art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c.). Wskazane okoliczności zostały, bowiem przyznane przez stronę pozwaną już w odpowiedzi na pozew. Strona pozwana przyznała także, że sprawca wypadku zawarł z nią umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, obejmującą okres, w którym doszło do przedmiotowego zdarzenia, gdyż uznała z tego tytułu swoją odpowiedzialność za jego skutki. W związku z tym, w takim samym zakresie jak sprawca szkody, na podstawie tej umowy ubezpieczenia, odpowiada za skutki tego zdarzenia także pozwana Spółka. Zgodnie bowiem z przepisem art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Sporna natomiast w niniejszej sprawie pozostawała kwestia wysokości należnego od strony pozwanej na rzecz powoda zadośćuczynienia oraz zgłoszonego odszkodowania tytułem utraconych zarobków. W ocenie powoda wypłacone dotychczas przez stronę pozwaną zadośćuczynienie w kwocie 1.100 zł jest nieadekwatne do stopnia odniesionych przez niego obrażeń oraz doznanych cierpień w związku ze wskazanym powyżej wypadkiem drogowym, a tym samym nie spełnia ustawowych przesłanek tego rodzaju świadczenia.

Żądanie zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę opiera się na przepisie art. 445 § 1 k.c. stanowiącym, iż w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (czyli art. 444 k.c., dotyczącym wystąpienia uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia), sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tutaj o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp.), a więc doznany przez poszkodowanego uszczerbek niemajątkowy. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć w związku z tym charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” ma charakter nieokreślony, jednakże w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Przy ocenie „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy tak, aby przyznana poszkodowanemu suma mogła zatrzeć lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i pomóc poszkodowanemu odzyskać równowagę psychiczną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 lutego 2008 roku, II KK 349/07, LEX nr 395071; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, niepublikowany; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 lutego 2000 roku, I CKN 969/98, niepublikowany; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 03 listopada 1994 roku, III APr 43/94, OSA 1995, nr 5, poz. 41; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 08 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145; G. Bieniek, K. Kołakowski, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom I, Warszawa 2001, pkt. 13 i 14 uwag do art. 445 k.c.) W szczególności uwzględniać należy nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 681/98, OSNAP 2000, nr 16, poz. 626). Zadośćuczynienie ma więc, przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w

stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 lutego 2008 roku, III KK 349/07, LEX nr 395071; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2005 roku, II CSK 78/08, LEX nr 420389; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 roku, 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPiKA 1966, na 4, poz. 92). Z tych też względów posługiwanie się jedynie tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i jego wysokości, znajduje jedynie orientacyjnie zastosowanie i nie wyczerpuje tej oceny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lutego 1998 roku, I ACa 715/97, OSA 1999, nr 2, poz. 7). Należy podkreślić, że same uciążliwości i przykrości odczuwane przez poszkodowanego nie uzasadniają przyznania zadośćuczynienia. Wymagane jest tu zaistnienie rozstroju zdrowia, przy czym za równoznaczne z rozstrojem zdrowia mogą być ujemne przeżycia, czy nawet stres (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 09 lipca 2003 roku, I ACa 396/03, „Wokanda” 2004, nr 12, poz. 41)

Oceniając zgłoszone przez powoda roszczenie, a przede wszystkim ustalając wysokość „odpowiedniego” zadośćuczynienia za doznane krzywdy, Sąd wziął pod uwagę, że P. D. bez wątpienia poniósł negatywne skutki zdrowotne zdarzenia z dnia 21 sierpnia 2013 roku. Nie ulega, bowiem wątpliwości, że w wyniku feralnego wypadku powód otrzymał zwolnienie lekarskie na okres od 21.08.2-13 r. do 09.10.2013 r., które następnie zostało przedłużone do 09.12.2013 r. i 20.01.2014 r. W tym czasie powód odbył kilka wizyt u ortopedy. Przez 3,5 tygodnia nosił kołnierz ortopedyczny, zażywał leki przeciwbólowe. Nie podjął rehabilitacji w wyznaczonym terminie z powodu bólu. Po wypadku powód odczuwał bóle kręgosłupa, lewej nogi, lewej ręki, bolała go głowa, która była opuchnięta przez około 3 miesiące po zdarzeniu. Miał problemy z chodzeniem, drętwiała mu noga. Nie mógł spać. Nie był w stanie spacerować, wykonywać prac domowych, które do tej pory nie sprawiały mu żadnych trudności. Konkubina pomagała mu w przygotowywaniu posiłków, kąpaniu, ubieraniu się. Musiał na jakiś czas zrezygnować z wycieczek rowerowych. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda związany z ortopedycznymi skutkami wypadku z dnia 21.08.2013 r. wynosi 2% w zakresie stanu po urazie kręgosłupa LS. Obecnie nie stwierdza się żadnych ograniczeń ruchomości kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Nie stwierdza się żadnych objawów korzeniowych. W badaniach obrazowych nie stwierdzono żadnych zmian urazowych. W wyniku wypadku doszło do naciągnięcia więzadeł i mięśni przykręgosłupowych. Spowodowało to okresowe zaburzenie funkcji w stawach między kręgowych. Po zastosowanym leczeniu przywrócono prawidłową ruchomość kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Przebyty uraz podudzia natomiast nie spowodował żadnych zaburzeń funkcji.

Nie wystąpił długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda związany z urazem kręgosłupa szyjnego z przyczyn neurologicznych. Uwzględniając jednak wiek powoda, rokowania co do stanu jego zdrowia w związku z możliwością progresji w zakresie zmian kręgosłupa lędźwiowego są ostrożne. Dlatego też powód powinien prowadzić higieniczny tryb życia, unikać obciążeń kręgosłupa, robić przerwy podczas przyjmowania długotrwałej pozycji wymuszającej, wykonywać ćwiczenia. Przebyty uraz głowy natomiast nie skutkuje wystąpieniem uszczerbku na zdrowiu. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu z powodów neurologicznych wynosi u powoda 2 %.

Wpływ na wysokość przyznanego zadośćuczynienia miał również fakt doznania przez powoda w wyniku istotnego wypadku długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, który został określony łącznie na 4%. W ocenie Sądu- wysokość uszczerbku na zdrowiu, wskazana szczegółowo przez wszystkich biegłych powołanych w niniejszej sprawie, odpowiada rzeczywistości i brak jest jakichkolwiek podstawy do zdyskwalifikowania opinii w tym zakresie. Biegli w sposób rzetelny i jednoznaczny określili, iż wskazany przez nich procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda spowodowany został urazem doznany w wyniku omawianego zdarzenia drogowego.

Nie ma także wątpliwości, że rozstrój zdrowia negatywnie oddziałuje na życie powoda. Obecnie powód ma problem ze znalezieniem pracy, ponieważ nie może wykonywać pewnych czynności, zwłaszcza związanych z przebywaniem na drabinie lub schylaniem się. Nie może dokończyć remontu altanki, który rozpoczął przed wypadkiem.

Z drugiej strony Sąd zwrócił uwagę na fakt, że rokowanie, co do dalszego przebiegu pourazowych dolegliwości zarówno z zakresu neurologii jak i ortopedii są dobre i w przyszłości nie należy się spodziewać dalszych negatywnych

następstw zdrowotnych w tym zakresie, zwłaszcza, gdy powód będzie prowadził higieniczny tryb życia, unikał obciążeń kręgosłupa, robił przerwy podczas przyjmowania długotrwałej pozycji wymuszającej, wykonywał ćwiczenia. Nie ma przeciwwskazań co do uprawiania sportu przez powoda, wypełniania obowiązków rodzinnych, społecznych i zawodowych.

W tych okolicznościach, zdaniem Sądu, należne powodowi zadośćuczynienie powinno wynieść kwotę 6.100 zł. Mając, więc na względzie, że strona pozwana wypłaciła już powodowi kwotę 1.100 zł z tego tytułu, należało zasądzić na jego rzecz dodatkowo kwotę 5.000 zł.

Zdaniem Sądu, suma 6.100 zł (łącznie) zadośćuczynienia pieniężnego, z jednej strony uwzględnia stopień krzywdy powoda i dlatego nie może być uznana za nadmierną, a z drugiej strony nie pomija panujących stosunków majątkowych, przez co jest utrzymana w rozsądnych granicach. Dlatego też podniesiony przez stronę pozwaną zarzut dotyczący wysokości zadośćuczynienia uznać należało za niezasadny. Nie można wszak przyjąć, że wypłacona przez stronę pozwaną dotychczas tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę suma 1.100 zł jest „odpowiednia” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.

Powód wystąpił także z roszczeniem zasądzenia na jego rzecz kwoty 4.509 zł tytułem odszkodowania za utracony zarobek.

Podstawę prawną żądania zasądzenia odszkodowania stanowi przepis art. 444 § 1 zd. 1 k.c., wedle którego w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Odszkodowanie przewidziane w przepisie art. 444 § 1 zd. 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Przykładowo można wymienić koszty leczenia (np. pobytu w szpitalu, konsultacji u wybitnych specjalistów, dodatkowej pomocy pielęgniarstwa, koszty lekarstw itp.), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych koniecznych aparatów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1981 roku, I CR 455/80, OSNC 1981, nr 10, poz. 193), wydatki związane z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi, z przejazdami osób bliskich w celu odwiedzin chorego w szpitalu, z koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 października 1973 roku, II CR 365/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 147; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 października 1971 roku II CR 427/71, OSP 1972 nr 6 poz. 108), koszty zabiegów rehabilitacyjnych, czy przygotowania do innego zawodu (por. G. Bieniek, K. Kołakowski, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom I, Warszawa 2001, pkt 5 uwag do art. 444 k.c.; W. Czachórski, Zobowiązania. Zarys wykładu, Warszawa 1994, s. 192-193). Wydatkami takimi są także wydatki związane z koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji (por. wyrok Sąd Najwyższy z dnia 04 października 1973 roku, II CR 365/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 147; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 października 1971 roku II CR 427/71, OSP 1972 nr 6 poz. 108).

W tym zakresie Sąd podziela stanowisko zaprezentowane przez pełnomocnika strony pozwanej, iż żądanie powoda dotyczące zasądzenia dalszego odszkodowania z tytułu utraconych zarobków jest bezzasadne. Umowa o pracę wiążąca powoda w dniu zdarzenia miała charakter tymczasowy i była zawarta na okres jednego tygodnia, a powód w żaden sposób nie udowodnił, iż gdyby nie doszło do wypadku, kontynuowałby zatrudnienie – jak twierdzi – przynajmniej do końca roku. Dlatego też, w tym zakresie, powództwo podlegało oddaleniu.

W pozwie powód wystąpił także z żądaniem zasądzenia na jego rzecz odsetek ustawowych liczonych od dochodzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia od dnia 5 grudnia, bez wskazania roku oraz bez uzasadnienia w tym zakresie.

Podstawę prawną do sformułowania takiego żądania stanowią przepisy art. 481 k.c. Z przepisu § 1 tegoż artykułu wynika, bowiem, iż jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie należą się, przeto, zarówno bez względu na szkodę poniesioną przez wierzyciela, jak i zawinienie okoliczności opóźnienia przez dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 roku, I CRN 121/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 21). Należy przy tym wskazać, iż w świetle przepisów ustawy dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie

oznaczonym w sposób dostateczny lub wynikający z właściwości zobowiązania. Aby dokładnie wyjaśnić wskazaną kwestię konieczne jest odwołanie się do pojęcia wymagalności. Roszczenie o spełnienie świadczenia jest wymagalne wówczas, gdy wierzyciel jest uprawniony do żądania spełnienia świadczenia. Dopóki roszczenie jest niewymagalne, nie zachodzi także opóźnienie, gdyż dłużnik nie jest zobowiązany do świadczenia. O dacie wymagalności decyduje natomiast treść stosunku obligacyjnego łączącego strony. W przypadku zobowiązań terminowych, jeśli dłużnik nie realizuje w terminie swych obowiązków wynikających z treści zobowiązania, opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W takim przypadku data wymagalności roszczenia stanowi jednocześnie datę, od której dłużnik opóźnia się ze świadczeniem. Z mocy przepisu art. 481 k.c. uzasadnia to roszczenie o odsetki. W przypadku z kolei zobowiązań bezterminowych opóźnienie nastąpi dopiero w przypadku niedostosowania się do wezwania wierzyciela żądającego spełnienia świadczenia, chyba że obowiązek jego spełnienia wynika z właściwości zobowiązania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, I ACr 592/95, OSA 1996, nr 10, poz. 48). Na koniec należy wskazać, iż na mocy przepisu art. 481 § 2 zd. 1 k.c. w sytuacji, gdy stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Zgodnie, z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ustęp 2 tegoż artykułu stanowi natomiast, że w przypadku, gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania, okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. W świetle opisanych regulacji prawnych należało przyjąć, że świadczenie z tytułu naprawienia szkody dochodzone od zakładu ubezpieczeń jest świadczeniem terminowym.

Nie ulega wątpliwości, że z uwagi na charakter i zakres okoliczności niezbędnych do wyjaśnienia niniejszej sprawy, strona pozwana, przy dołożeniu należytej staranności, mogła wyjaśnić wszystkie okoliczności sprawy w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Dlatego Sąd uznał, że w tym wypadku termin do zaspokojenia roszczeń powoda z tytułu zadośćuczynienia upłynął po 30 dniach od dnia złożenia przez biuro go reprezentujące zawiadomienia o szkodzie. Jak wynika z dokumentów dołączonych do niniejszej sprawy zawiadomienie o wypadku do ubezpieczyciela wystosowano w dniu 06 listopada 2013 roku. Warto przy tym zauważyć, że strona pozwana nie wykazała, aby okres 30 dni był dla niej za krótki dla wyjaśnienia okoliczności sprawy, choć na niej spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu (art. 6 k.c.). Nie mniej jednak pierwsza decyzja w sprawie wydana została w dniu 14 grudnia 2013 r.

Jak wskazano powyżej zakład ubezpieczeń obowiązany jest wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni (poza wskazanymi wyjątkami) od dnia powiadomienia go o szkodzie. Stąd też uznano, że świadczenie stało się wymagalne od dnia następnego po upływie tego terminu, tj. 7 grudnia 2013r. a strona pozwana popadła z tym dniem w opóźnienie.

Z tych względów, na podstawie wskazanych przepisów, Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Rozważając wszystkie okoliczności sprawy, a w szczególności opinie złożone przez biegłych w niniejszym postępowaniu, Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki zdarzenia z dnia 21 sierpnia 2013 roku na przyszłość. Przede wszystkim powód w żaden sposób nie uzasadnił swojego żądania w tym zakresie. W ocenie neurologicznej zaś nie można jedynie wykluczyć, że przebyty uraz przyczynił się do powstania zmian w zakresie kręgosłupa lędźwiowego, co do których rokowania są ostrożne. Brak jest natomiast jednoznacznych dowodów, iż to właśnie przedmiotowy wypadek był ich



wyłączną przyczyną, powód nie wykazał żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie. Leczenie zaś skutków zdarzenia pod kątem ortopedycznym zostało zakończone. Dlatego też powództwo w tej części zostało oddalone.

Zgodnie z przepisem art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawienia strony.

W świetle wskazanego przepisu do kosztów procesu poniesionych przez powoda należało zaliczyć: wynagrodzenie adwokata w kwocie 2.400 zł, koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Koszty zastępstwa procesowego są zgodne z kosztami wynikającymi z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu.

Zważywszy, iż w niniejszym postępowaniu powód tylko w nieznaczej części wygrał sprawę, zasądzono na jego rzecz stosunkową ( 11,51%) ich wartość stosownie do art. 100 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości, w tym od zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłych. Powód nie uiścił także opłaty sądowej od pozwu w łącznej kwocie 2.171 zł. W tym zakresie zatem to Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie poniósł tymczasowo wskazane opłaty i wydatki, w tym wydatki związane z pokryciem wynagrodzenia biegłych w kwocie 1.213,85 zł.

W związku z powyższym, stosownie do przepisów art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych i wyniku niniejszego postępowania, w którym powód wygrał jedynie w 11,51%, Sąd nakazał stronie pozwanej zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 250zł tytułem części opłaty sądowej oraz kwotę 139,71 zł tytułem zwrotu części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa w zakresie uwzględnionej części powództwa. Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, oraz tymi wydatkami, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy, Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji wyroku.

Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przyjmuje się przy tym powszechnie, że zastosowanie opisanej normy prawnej powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. I tak do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich - sytuację majątkową i życiową stron, z zastrzeżeniem że nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeżeli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych. Przy czym okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. np.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2012 rok, V CZ 43/12, Lex nr 1243106; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 roku, II CZ 223/73, niepublikowane; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1966 roku, II PZ 62/66, niepublikowane; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 08 stycznia 2013 roku, I ACa 697/12, Lex nr 1281107; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 października 2012 roku, III APa 21/12, Lex nr 1236146; T. Ereciński, Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, tom 1, Warszawa 2002, s. 268). Ustawodawca zatem przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzeniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.) sprzeciwiają się względy słuszności, co właśnie wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów (art. 102 k.p.c.).

Mimo „przegrania” przez powoda sprawy w znacznej części Sąd postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną - ze względu właśnie na zw. zasadę słuszności, wynikającą z przepisu art. 102 k.p.c. Jak wskazano powyżej jedną z przesłanek zastosowania wskazanego przepisu jest charakter zgłoszonego żądania i przekonanie strony o zasadności roszczenia. Bez wątpienia powód w pewnym zakresie mógł być przekonany o zasadności swojego roszczenia, a negocjacje ze stroną pozwaną prowadzone przed skierowaniem sprawy do sądu nie przyniosły żadnych rezultatów.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności, Sąd postanowił jak w punkcie V sentencji postanowienia.